

Międzynarodowy Festiwal Muzyczny Chopin i jego Europa



Artystyczne przyjaźnie i olśnienia

STANISŁAW LESZCZYŃSKI | Z dyrektorem Międzynarodowego Festiwalu Muzycznego „Chopin i jego Europa” o pianistach kochających stare fortepiany i muzycznych niespodziankach rozmawia Jacek Marczyński.

Czy organizując dziesięć lat temu pierwszą edycję, przypuszczał pan, że festiwal rozpoczyna długą historię?

STANISŁAW LESZCZYŃSKI: Byłem o tym przekonany i nie pomyliłem się. Żałuję tylko jednego: miałem nadzieję, że festiwal trwać będzie cały miesiąc. Udało się to tylko w 2010 – roku wielkiego jubileuszu.

Ale ten pierwszy trwał zaledwie dziewięć dni.

I odbył się w innym, wrześnieym terminie. Od samego początku jednak postawiliśmy na Orkiestrę XVIII Wieku i Fransa Brüggena, a tym samym na autentyczne brzmienie instrumentów z epoki, co stało się charakterystyczną cechą festiwalu i zdecydowanie wyróżniło go na tle innych.

Już wtedy miał pan pomysły na kolejnych pięć, sześć lat?

W 2004 roku gotowa była koncepcja programowa – jednak nie tylko festiwalu. Do moich zadań w Narodowym Instytucie Fryderyka Chopina należało stworzenie spójnego programu artystycznego: koncertowego, wydawniczego oraz fonograficznego. Wszystko miało

być integralnie ze sobą powiązane. Ważnym impulsem do powstania tej koncepcji stał się fortepian Erarda z 1849 roku, подарowany Instytutowi przez Ryszarda Krauzega. Prezentacja po raz pierwszy w historii kompletu utworów Chopina w oryginalnym brzmieniu na instrumencie z epoki narzucała się w sposób oczywisty. Festiwal stał się od początku

centralnym punktem programu, ale nie był celem samym w sobie. Dwa jego wątki stały się kluczowe: przedstawienie Chopina na tle muzyki europejskiej i wykonywanie go na instrumentach historycznych.

Dziesięć lat temu muzyki Chopina unikały orkiestry grające na dawnych instrumentach.

dokończenie → 2

Artystyczne przyjaźnie i olśnienia

dokończenie z nr 1
Pierwszym bodaj „incydentem”, jednak stylistycznie mało rozpoznawalnym i przez to kontrowersyjnym, było nagranie Emanuela Axa z angielską Orkiestrą Wieku Oświecenia. Wcześniej – na potrzeby filmu „Błękitna nuta” Andrzeja Żuławskiego – nagrania fragmentu Koncertu f-moll na instrumencie historycznym dokonał Janusz Olejniczak z L'Ensemble Mosaïques Christophe'a Coïna.

Pianiści dzielili się w tamtych czasach na dwie grupy. Ci, którzy grali na współczesnych fortepianach, nie uznawali starych instrumentów.

To były dwa światy i wydawało się, że zawsze będą istnieć autonomicznie i antagonistycznie. Specjaliści od gry na historycznych instrumentach klawiszowych, wykształceni w najważniejszych ośrodkach w Anglii czy Holandii, wykonywali wczesną literaturę fortepianową, dochodząc co najwyżej do klasycyzujących romantyków jak Weber czy Mendelssohn. Gdy zaczęli interpretować Chopina, stawało się to często karykaturalne. Mam kolekcję nagrań takiego kiczu chopinowskiego w wykonaniu bardzo kompetentnych pianistów, ale absolutnie nierozumiejących charakteru muzyki naszego kompozytora. Znacznie lepsze efekty uzyskiwali pianiści tzw. współcześni, kiedy zafascynowani brzmieniem starego instrumentu próbowali wykonywać na nim Chopina. Z reguły szybko znajdowali własny sposób opanowania historycznego fortepianu, chociaż specjaliści z pewnym lekceważeniem komentowali ich poczynania, zarzucając m.in., że za bardzo forsują dźwięk. Pomału jednak wszystko zaczynało się zmieniać. Pojawili się muzycy potrafiący i jedno, i drugie, u nas Janusz

Olejniczak chętnie siadał do starych instrumentów ze świetnym rezultatem. Gdy zaś w instytucie kolekcja starych fortepianów zaczęła się powiększać, udawało się nam namówić kolejnych chopinistów. Niektórzy doznawali przy tych instrumentach prawdziwego olśnienia, jak np. Dang Thai Son, Dina Yoffe, Nelson Goerner czy Akiko Ebi i Kevin Kenner, choć nie rezygnowali oni z fortepianów współczesnych, traktując doświadczenia z historycznymi jako rozszerzenie działalności artystycznej. Odrębną opowieścią jest niezwykła i w pełni odwzajemniona miłość Tatiana Shebanovej do naszego Erarda, na którym ta wybitna pianistka zdażyła nagrać komplet dzieł Chopina, który stopniowo wydajemy w serii Real Chopin. Oczywiście największą sensacją i z pewnością wydarzeniem historycznym stał się moment, kiedy Maria João Pires i Martha Argerich po raz pierwszy razem i po raz pierwszy na instrumencie z epoki zagrały na naszym festiwalu II Koncert B-dur Beethovena. Mam nadzieję, że w niedalekiej przyszłości usłyszymy również w takim ich wykonaniu Chopina.

Festiwalowe konfrontacje Chopina z Europą rozpoczęły się dziesięć lat temu od Beethovena, bo to był najważniejszy kompozytor jego epoki. Potem jednak zdarzyło się wiele zaskakujących skojarzeń. Czy będzie do nich należał tegoroczny zamiar pokazania Chopina na tle kompozytorów norweskich?

Ten pomysł, początkowo będący czymś w rodzaju zadanej pracy ze względu na możliwość otrzymania grantu z funduszu norweskiego, stał się niezwykle atrakcyjnym tematem. Zawiera wiele ciekawych chopinowskich wątków, a jest ich w muzyce norweskiej niemało. Oprócz tak oczywistych jak postać ucznia Chopina Thomasa



♦ **Stanisław Leszczyński**
dyrektor Festiwalu
„Chopin i jego Europa”

Teleffsena czy Edvarda Griega zwanego Chopinem Północy pokażemy też twórczość naszych czasów i wątki prowadzące do zmarłego kilka lat temu Arnego Nordheima. Jego Koncert wiolonczelowy to niezwykła, refleksyjna muzyka, w której pobrzmiewa romantyczna nuta kompozytorów skandynawskich.

Czyżbyśmy wielkość Chopina bardziej doceniali wtedy, gdy konfrontujemy go z utworami kompozytorów pozornie odległych, jak Arne Nordheim, Witold Lutosławski czy Andrzej Panufnik?

Chciałbym, żeby festiwal dawał słuchaczom odpowiedź na pytanie, kim był Chopin, czym jest romantyzm i jak daleko sięgają jego wpływy. Dla mnie nie ulega wątpliwości, że Koncert fortepianowy Andrzeja Panufnika, zwłaszcza w środkowej części, wywołuje się z tej samej linii co refleksyjne utwory Chopina. Oczywiście materiał muzyczny jest inny, ale jeśli przyjrzymy się strukturze i rodzajowi ekspresji,

podejście Panufnika do materii dźwięku było dokładnie takie samo jak u Chopina. On był zdyscyplinowanym klasykiem, wychodził z założenia, że można wyrazić najbardziej skrywane emocje tylko wtedy, gdy potrafi się odpowiednio skonstruować swą odpowiedź. Tak samo postępowali Andrzej Panufnik i Witold Lutosławski, również Arne Nordheim – choć wywodził się z zupełnie innej tradycji.

Przez dziesięć lat festiwal zdobył wykonawców, którzy stali się jego przyjaciółmi, ale pan stara się też odkrywać nowe indywidualności.

Elita światowa, jak Martha Argerich, Maria João Pires, Nelson Goerner, Howard Shelley, Frans Brüggen czy Philippe Herreweghe i wielu innych, przyjeżdża bardzo chętnie, bo po prostu dobrze się tu czuje. Często rekomendują utalentowaną młodzież, którą my chętnie zapraszamy. Maria João Pires, która „wyłuskuje” młodych na estradach świata, w tym roku zarekomendowała nam Francuza Juliana Brocala. Podzieli z nim dwa recitale i bezwzględnie wymaga, by na afiszach jego nazwisko było napisane dokładnie taką samą czcionką jak jej. Nowym pianistą dla naszej publiczności będzie Dejan Lazić, choć miał wystąpić już w 2010 roku, ale wówczas zachorował. Teraz za to zaprezentuje się dwukrotnie. Krzysztof Urbański twierdzi, że nie ma obecnie pianisty, który zagrałby lepiej Koncert f-moll Chopina. Czekam, byśmy mogli przyznać mu rację. Poprosiłem także Lazicia o zagranie Koncertu skrzypcowego Brahmsa w jego wersji fortepianowej, która zrobiła furorę na wielu estradach Europy. Skonfrontujemy tę transkrypcję z oryginałem w wykonaniu Soyoung Yoon, zwyciężczyni ostatniego Konkursu im. Henryka Wieniawskiego, ona także po raz

pierwszy pojawi się na festiwalu. Gorąco rekomenduję Katarzynę Gołofit, której zaproponowałem Koncert fortepianowy Andrzeja Panufnika. Zależy mi, aby najmłodszy wykonawcy sięgali po współczesne utwory polskich kompozytorów. W Koncercie skrzypcowym Panufnika wystąpi z kolei Aleksandra Kuls. Oczekuję niecierpliwie na recital pianisty Inona Barnatana, którego zarekomendował mi Piotr Kamiński w rozmowie telefonicznej – słyszałem w słuchawce, że umiera z fascynacji, mając wręcz pretensje, dlaczego ktoś tak świetny nie jest jeszcze rozpoznany w Polsce. Powiniennem zatem na afiszu koncertu umieścić anons: Piotr Kamiński zaprasza.

W poprzednich latach niektórzy artyści przygotowali specjalny program złożony w znacznej mierze z utworów zapomnianych kompozytorów polskich. Tak zrobił choćby niemiecki pianista Tobias Koch.

Należy on do pianistów, którzy nas po prostu zachwycili. To, co pokazał w ubiegłym roku, było zjawiskowe. Natychmiast zaprosiłem go ponownie na ten rok, będzie miał recital, który jest po części promocją nagrań dla nas płyty. W polonezie „Pożegnanie Ojczyzny” Ogińskiego traktowanym u nas jako utwór wręcz „szkolny” odkrył polski romantyczny idiom. I oto Tobias Koch, artysta z Niemiec, wyjaśnia nam, jak powinniśmy wykonywać polonezy i mazurki kompozytorów doby chopinowskiej, dzięki którym potem Chopin w swoich utworach potrafił zawrzeć kilka tysięcy nastrojów. Koch ożywił Ogińskiego, Kurpińskiego i paru innych lekceważonych kompozytorów. W jego interpretacji jest zapach XIX-wiecznej Warszawy. Cieszę się, że wspólnych planów mamy jeszcze wiele na następne festiwale.

— rozmawiał Jacek Marczyński

10. Międzynarodowy Festiwal Muzyczny

Piątek, 15 sierpnia

godz. 20
KONCERT INAUGURACYJNY
Alexander Melnikov (fortepian)
Peter Jablonski (fortepian)
Dejan Lazić (fortepian)
Trondheim Symfoniorkester
Krzysztof Urbański (dyrygent)
w programie: Fryderyk Chopin: Koncert fortepianowy f-moll, Thomas Tellefsen: II Koncert fortepianowy f-moll, Karol Szymanowski: IV Symfonia, Wojciech Kilar: Krzesany
Filharmonia Narodowa

Sobota, 16 sierpnia

godz. 17
Tobias Koch (fortepian historyczny)
w programie: Michał Kleofas Ogiński: Polonez „Pożegnanie Ojczyzny”, Maria Szymanowska: Polonez f-moll, Fryderyk Chopin: polonezy, Franz Berwald: dwa polonezy z Musikalisk Journal, Józef Krogulski: Mazurek e-moll á la Chopin, Thomas Tellefsen: mazurki, Grande Polonaise, Niels Wilhelm Gade: Arabeska F-dur, Edvard Grieg: Stimmungen
Studio Koncertowe PR im. Lutosławskiego

godz. 20

LISTY CHOPINA – IMPROWIZACJE
Tomasz Stańko (trąbka)
Marcin Wasilewski (fortepian)
Arild Andersen (kontrabas)
Olavi Louhivuori (perkusia)
Andrzej Chyra (recytacja)
Filharmonia Narodowa

Niedziela, 17 sierpnia

godz. 20
Jan Lisiecki (fortepian)
Trondheim Symfoniorkester
Krzysztof Urbański (dyrygent)
w programie: Edvard Grieg: I Suita „Peer Gynt”, Koncert fortepianowy a-moll, Witold Lutosławski: Koncert na orkiestrę
Filharmonia Narodowa

Poniedziałek, 18 sierpnia

godz. 17
Stephen Isserlis (wiolonczela)
Dénes Várjon (fortepian)
w programie: Johann Nepomuk Hummel: Variations alla Monferrina, Joseph Merk: Polonez F-dur, Fryderyk Chopin: Introdukcja i Polonez C-dur, Sonata g-moll, George Onslow: Sonata c-moll, Auguste Franck: Nokturn
Studio Koncertowe PR im. Lutosławskiego

godz. 20

Dejan Lazić (fortepian)
Soyoung Yoon (skrzypce)
Trondheim Symfoniorkester
Krzysztof Urbański (dyrygent)
w programie: Johannes Brahms: Koncert skrzypcowy D-dur w wersji oryginalnej i fortepianowej
Filharmonia Narodowa

Wtorek, 19 sierpnia

godz. 17
ŚLADAMI MAZURKA
Orkiestra Marii Pomianowskiej LutoSłowianie
Maria Pomianowska – śpiew, fidel płocka, suka biłgorajska, suka mielecka oraz: Erik

Rydvall – nyckelharpa, Olav Luksengard Mjela – hardingfele, Katarzyna Kamer – fidel płocka, suka biłgorajska, Anna Włodarska – flety, fujarki, Bart Palyga – śpiew, drumla, skrzypce diabelskie, Wojciech Lubertowicz – bębny, Hubert Giziewski – akordeon, Janusz Olejniczak – fortepian
Studio Koncertowe PR im. Lutosławskiego

godz. 20

Jan Lisiecki (fortepian)
w programie: Edvard Grieg: Utwory liryczne – op. 12 nr 1 (Arietta) i op. 71 nr 3 (Kobold), Fryderyk Chopin: 24 Preludia op. 28, 3 Walce, 3 Nokturny, Feliks Mendelssohn: Andante et Rondo capriccioso
Studio Koncertowe PR im. Lutosławskiego

Środa, 20 sierpnia

godz. 17
Hana Blažiková (sopran)
Andreas Staier (fortepian historyczny)
w programie: Václav Jan Tomášek: Die Erwartung, Am Flusse, Rastlose Liebe, Das Lied, Franz Schubert: Impromptu c-moll, Fryderyk Chopin: Wybór pieśni, Robert Schumann: Eichendorff-Liederkreis
Studio Koncertowe PR im. Lutosławskiego

godz. 20

Raffaella Milanese (sopran)
Collegium 1704
Václav Luks (dyrygent)
w programie: Wolfgang Amadeusz Mozart: Uwertura do opery „La Clemenza di Tito”, Jan Václav

Voříšek: Symfonia D-dur, Gioacchino Rossini: aria z opery „Otello”, Vincenzo Bellini: aria z opery „La Sonnambula”, Gaetano Donizetti: aria z opery „Lucia di Lammermoor”
Filharmonia Narodowa

Czwartek, 21 sierpnia

godz. 17
Peter Jablonski, Patrik Jablonski – duet fortepianowy
w programie: Thomas Tellefsen: Sonata, Wolfgang Amadeusz Mozart: Sonata C-dur w opracowaniu Griega na dwa fortepiany, Igor Strawiński: „Święto wiosny” (wersja na dwa fortepiany)
Studio Koncertowe PR im. Lutosławskiego

godz. 20

Olli Mustonen (fortepian)
w programie: Jean Sibelius: 10 utworów op. 58, Olli Mustonen: Sonata fortepianowa „Jehkin livana”, Edvard Grieg: Ballada g-moll, Aleksander Skriabin: Preludia (wybór) Sonata nr 10, Vers la flame
Studio Koncertowe PR im. Lutosławskiego

Piątek, 22 sierpnia

godz. 17
Yulianna Avdeeva (fortepian)
w programie: Wolfgang Amadeusz Mozart: Sonata D-dur, Ferenc Liszt: Sacred Dance i duet finałowy z „Aidy”, Après une lecture du Dante. Fantasia quasi Sonata, Fryderyk Chopin: 24 Preludia op. 28
Studio Koncertowe PR im. Lutosławskiego

godz. 20

Alexander Melnikov (fortepian historyczny)
Tobias Koch (fortepian historyczny)
Concerto Köln
Michael Güttler (dyrygent)
w programie: Carl Maria Weber: Uwertura do „Euryanthe”, Thomas Tellefsen: II Koncert fortepianowy f-moll, Józef Krogulski: Koncert fortepianowy E-dur
Filharmonia Narodowa

Sobota, 23 sierpnia

godz. 17
Nelson Goerner (fortepian)
Lena Neudauer, Erhan Kulibaev (skrzypce)
Katarzyna Budnik-Gałązka, Artur Rozmysłowicz (altówki)
Marcin Zdunik, Rafał Kwiatkowski (wiolonczele)
Sławomir Rozlach (kontrabas)
Radosław Soroka (klarnet)
Leszek Wachnik (fagot)
Tomasz Bińkowski (waltornia)
w programie: Józef Krogulski: Oktet, Andrzej Panufnik: Sekstet „Train of Thoughts”, Franz Schubert: Oktet F-dur
Studio Koncertowe PR im. Lutosławskiego

godz. 21

Andreas Staier (fortepian historyczny)
Tobias Koch (fortepian historyczny)
w programie: Ignaz Moscheles: Hommage à Händel. Grand Duo, Robert Schumann: Andante i wariacje, 2 Fugi, Johann Sebastian Bach: Opracowania kanoniczne na temat choratu „Vom Himmel hoch,

Urodzinowy prezent dla mistrza

FRANS BRÜGGEN | Znakomity artysta holenderski jest dla nas naszym niczym stary, dobry przyjaciel. W tym roku okaże się, że jednak nie wiemy o nim wszystkiego.

Jaki byłby ten festiwal bez Fransa Brüggena i jego Orkiestry XVIII Wieku? Zabrakło ich tylko raz, w 2011 roku. A już w pierwszej edycji on ze swoimi muzykami wyznaczył standardy interpretacyjne. Orkiestra XVIII Wieku zagrała wtedy komplet dzieł symfonii Beethovena. Możliwość posłuchania, jak brzmią na instrumentach z epoki, była wtedy w Polsce wydarzeniem. Na festiwalu w 2005 roku doszło też do pierwszego spotkania zespołu Fransa Brüggena z Dang Thai Sonem w Koncercie e-moll Chopina. Replikę tamtego występu przyniesie finałowy wieczór tegorocznej edycji.

Na okładkach starych płyt, które zapewne znają najwerniejsi fani muzyki dawnej, można zobaczyć twarz młodego mężczyzny o dużych, rozmarzonych oczach. To Frans Brügger, który zdobył uznanie jako flecista i interpretator muzyki barokowej. Prawie 35 lat temu założył Orkiestrę XVIII Wieku i został znakomitym dyrygentem. Jego zespół zbiera się kilka razy do roku i rusza na tournée, wszędzie zaś przyjmowany jest entuzjastycznie.

W ciągu ponad półwiecznej działalności Frans Brügger stał się autorytetem w dziedzinie wykonawstwa historycznego. Włoski kompozytor Luciano Berio napisał jednak kiedyś o nim, że pozostaje „muzykiem, który nie jest archeologiem, ale

wielkim artystą”. O prawdziwości tego stwierdzenia przekonaliśmy się wielokrotnie, gdy Orkiestra XVIII Wieku grała w Warszawie dzieła Haydna, Mozarta, Beethovena, Mendelssohna, a nawet Brahmsa, choć tego ostatniego kompozytora unikają zespoły używające dawnych instrumentów.

Film na jubileusz

Za niespełna trzy miesiące Frans Brügger będzie obchodził 80. urodziny. Film „Sekret orkiestry”, który zrealizowała Katarzyna Kasica, można traktować jako jubileuszowy prezent Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina nie tylko dla dyrygenta, ale całej orkiestry. Premiera odbędzie się ostatniego dnia festiwalu.

To nie jest tylko filmowy portret artysty. „Ja oddycham, a orkiestra oddycha razem ze mną” – mówi przed kamerą Frans Brügger, a słowa te potwierdzają członkowie orkiestry: „On pozwala nam na bardzo wiele, obdarza zaufaniem”. Muzycy i ich szef sięgają do początków wspólnej działalności. Frans Brügger przypomina, że zaczęli od Bacha, potem ostrożnie sięgnęli po Haydna, z latami rozszerzając zainteresowania. Nie ukrywa, że długo unikał Chopina, który potem stał się jednym z najważniejszych odkryć.

Katarzyna Kasica nie chciała nakręcić filmu o historii orkiestry. Zaprzęgnęła pokazać jej



Frans Brügger jest na festiwalu od początku

sekret lub opisać ów wspólny oddech. „Granie na starych instrumentach pozwala lepiej zrozumieć muzykę – zwierza się waltornista. – Mój pochodzi z połowy XVIII wieku, liczy ponad 250 lat i takiej duszy nie ma żadna ze współczesnych kopii, choć bywają przecież znakomite”.

Z miłości do muzyki

Realizatorka operuje zbliżeniami. Oglądamy twarze ludzi dojrzałych, często poorane zmarszczkami, a przecież piękne. Kiedy zaczynają mówić, ich oczy nabierają blasku, a sprawia to miłość do muzyki. Na koniec każdy ma jak najkrócej scharakteryzować Fransa Brüggena. Z reguły następuje chwila milczenia, a potem często pada słowo: „geniusz”.

Cieszymy się, że chcą być znów w Warszawie. W tym roku Orkiestra XVIII Wieku wystąpi na trzech wieczorach. Jeden z nich będzie wyjątkowy: z koncertowym wykonaniem opery „Così fan tutte” Mozarta. Wyjątkowo poprowadzi ją inny holenderski dyrygent Ed Spanjaard.

—Jacek Marczyński

Norweski uczeń Fryderyka

Miał niespełna 20 lat, gdy przybył w 1842 roku do Paryża z rodzinnego Trondheim. Tam zdobył uznanie jako utalentowany pianista, ale pragnął uczyć się u najlepszych.

W 1844 roku został uczniem Chopina, a ten szybko docenił talent i charakter Teleffsena. Według Ferdynanda Hoesicka „był jego prawą ręką, a niejednokrotnie i głową, równoważącą znaną niezaradność i niepraktyczność Chopina”. Alfred J. Hipkins napisał zaś: „Chopin, pewny przywiązania, jakie okazywał mu ten sympatyczny Norweg, posługiwał się nim jak swoją panną służącą”.

Chopin uważał go za swojego najlepszego ucznia. Umierając, powierzył notatki z prośbą, by dokończył naszkicowane przez niego dzieło o metodzie gry na fortepianie. Teleffsen z tego zadania się nie wywiązał, za to napisał „Traktat o mechanizmie fortepianu”.

Pozostał w Paryżu aż do śmierci, zmarł w 1874 roku. Był cenionym wirtuozem. Księżna Marcelina Czartoryska wprowadziła go do Hotelu Lambert i założonego tam na cześć Chopina Klubu Mozartystów.

Teleffsen także komponował, głównie solowe utwory fortepianowe. Dla nas ciekawsze są jego mazurki, pisane pod wpływem swego mistrza, ale ciekawie rozwinięte. Teleffsen wprowadzał do nich elementy norweskiego folkloru.

Muzykę tego ucznia Chopina poznamy dzięki recitalom François Dumonta (30.08) oraz Patrika i Petera Jablonskich (21.08). Usłyszymy też II Koncert fortepiana-

nowy, jeden z dwóch, jakie Teleffsen napisał. Wykona go Alexander Melnikov, i to nawet dwukrotnie: na fortepianie współczesnym (15.08) i XIX-wiecznym (22.08).

Thomas Teleffsen nie wywarł znaczącego wpływu na muzykę norweską zapewne dlatego, że działał z dala od ojczyzny. Natomiast Chopin inspirował wielu kompozytorów z całej Skandynawii.

Niektóre tropy są oczywiste. Najsłynniejszy Norweg, romantyczny Edvard Grieg (17 i 19.08) nie ukrywał zauroczenia nim, ale muzykę Chopina warto skonfrontować z utworami kompozytora duńskiego XIX w., Nielsa

„U Chopina chcieli pobierać lekcje ludzie z całej Europy. Jednym z nich był Thomas Teleffsen

Wilhelma Gadego oraz wybitnego Szweda Franza Berwolda (16.08) czy Finna Jeana Sibeliusa (21 i 25.08).

W poznananiu muzyki północy dojdziemy na festiwalu aż do zmarłego w 2010 roku Norwega Arne Nordheima, który bardzo cenił Chopina, czego dowodem jego romantyczny w nastroju Koncert wiolonczelowy „Tenebrae” (26.08). A być może te inspiracje chopinowskie są wciąż żywe? Przekonamy się, słuchając sonaty, jaką skomponował najsławniejszy obecnie fiński pianista Olli Mustonen. Zagra ją podczas swego recitalu (21.08). —jm

„Chopin i jego Europa” Warszawa, 15.08–31.08 2014

da komm ich her, Robert Schumann: 6 Studien in kanonischer Form w opracowaniu Debussy'ego, 7 Cleverstücke in Fughettenform, Fryderyk Chopin: Rondo C-dur
Studio Koncertowe PR im. Lutosławskiego

Niedziela, 24 sierpnia
godz. 20
Andreas Staier (fortepian historyczny)
Concerto Köln
Michael Güttler (dyrygent)
w programie: Ludwig van Beethoven: Uwertura „Namensfeier”, IV Symfonia, Jan Ladislav Dussek: Koncert fortepianowy g-moll
Filharmonia Narodowa

Poniedziałek, 25 sierpnia
godz. 17
Clare Hammond (fortepian)
w programie: Johann Sebastian Bach: Koncert włoski F-dur, Jean Sibelius: Drzewa, Aleksander Skriabin: Preludium i Nokturn na lewą rękę, Dinu Lipatti: Sonatina na lewą rękę, Fryderyk Chopin: Etiudy op. 25, Andrzej Panufnik: „Twelve Miniatures Studies” (nr 7–12)
Filharmonia Narodowa

godz. 20
Francesco Piemontesi (fortepian)
Belcea Quartet
w programie: Wolfgang Amadeus Mozart: Kwartet smyczkowy D-dur, Johannes Brahms: Kwartet smyczkowy c-moll, Robert Schumann: Kwintet fortepianowy
Filharmonia Narodowa

Wtorek, 26 sierpnia
godz. 20
Robert Cohen (wiolonczela)
Katarzyna Golofit (fortepian), Martha Argerich (fortepian)
Orkiestra Filharmonii Narodowej
Jacek Kasprzyk (dyrygent)
w programie: Arne Nordheim: „Tenebrae”, Andrzej Panufnik: Koncert fortepianowy, Richard Strauss: „Dyl Sowizdrzał”, Siergiej Prokofiew: III Koncert fortepianowy C-dur
Filharmonia Narodowa

Środa, 27 sierpnia
godz. 17
Xavier de Maistre (harfa)
w programie: Parish Alvars: Mandoline, Giovanni Battista Pescetti: Sonata c-moll, Ferenc Liszt: Die Nachtigall, Francisco Arrega: Recuerdos de la Alhambra, Gabriel Fauré: Improptu, Enrique Granados: Valses poéticos, André Caplet: 2 Divertissements, Bedřich Smetana: Vltava
Sala Wielka Zamku Królewskiego

godz. 19.45
Aleksandra Kuls (skrzypce)
Sinfonia Varsovia
Jerzy Maksymiuk (dyrygent)
w programie: Andrzej Panufnik: X Symfonia, Koncert skrzypcowy, „Arbor cosmica”
Studio Koncertowe PR im. Lutosławskiego

Czwartek, 28 sierpnia
godz. 17
Sarah Louvion (flet), Xavier de Maistre (harfa)
Andrzej Bauer (wiolonczela), Orkiestra Kameralna AUKSO

Marek Moś (dyrygent)
w programie: Andrzej Panufnik: Sinfonia concertante, Koncert wiolonczelowy, Wolfgang Amadeus Mozart: Koncert C-dur na flet, harfę i orkiestrę
Studio Koncertowe PR im. Lutosławskiego

godz. 20
Maria João Pires (fortepian)
Julien Brocal (fortepian)
w programie: Franz Schubert: Sonata B-dur, Ludwig van Beethoven: Sonata Es-dur, Franz Schubert: Fantazja f-moll na cztery ręce
Studio Koncertowe PR im. Lutosławskiego

godz. 22
Apollon Musagète Quartett, Szabolcs Esztényi (fortepian hist.)
w programie: Fryderyk Chopin/Szabolcs Esztényi: Preludium e-moll (improvizowane), Andrzej Panufnik: trzy Kwartety smyczkowe, Henryk Mikołaj Górecki: I Kwartet smyczkowy „Już się zmierzcha” op. 62
Bazylika św. Krzyża

Piątek, 29 sierpnia
godz. 18
Nelson Goerner (fortepian historyczny)
Alexey Zuev (fortepian historyczny)
Orkiestra XVIII Wieku
Frans Brügger (dyrygent)
w programie: Ludwig van Beethoven: II Koncert fortepianowy B-dur, Edvard Grieg: Koncert fortepianowy a-moll, Wolfgang Amadeus Mozart: Symfonia C-dur „Jowiszowa”
Filharmonia Narodowa

godz. 21
Maria João Pires (fortepian)
Julien Brocal (fortepian)
w programie: Fryderyk Chopin: Nokturny
Filharmonia Narodowa

Sobota, 30 sierpnia
godz. 12
Eugene Indjic (fortepian)
Janusz Olejniczak (fortepian)
w programie: Robert Schumann: Karnawał, Ferenc Liszt: Mephisto Waltz, Fryderyk Chopin: Scherzo b-moll, Nokturn c-moll, Polonez fis-moll, mazurki, Polonez As-dur
Studio Koncertowe PR im. Lutosławskiego

godz. 17
François Dumont (fortepian)
w programie: Thomas Teleffsen: 3 Feuilles d'album, Ballada c-moll, Nokturn F-dur, Tarantelle Es-dur, Nokturn Ges-dur, Nokturn B-dur, Fryderyk Chopin: 4 Ballady
Filharmonia Narodowa

godz. 20
OPERA W WERSJI PÓŁKONCERTOWEJ
Kate Valentine (Fiordiligi)
Rosanne van Sandwijk (Dorabella)
Ilse Eerens (Despina)
Anders J. Dahlin (Ferrando)
André Morsch (Guglielmo)
Frans Fiselier (Don Alfonso)
Orkiestra XVIII Wieku
Cappella Amsterdam

Ed Spanjaard (dyrygent)
w programie: Wolfgang Amadeus Mozart, „Così fan tutte”
Filharmonia Narodowa

Niedziela, 31 sierpnia
godz. 15
Prezentacja filmu „Sekret orkiestry”
Kino Kultura

godz. 17
Inon Barnatan (fortepian)
w programie: César Frank: Preludium, chorał i fuga, Fryderyk Chopin: Scherzo E-dur, Samuel Barber: Sonata es-moll, Franz Schubert: Sonata A-dur
Filharmonia Narodowa

godz. 20
KONCERT FINAŁOWY
Nelson Goerner (fortepian historyczny)
Dang Thai Son (fortepian historyczny)
Orkiestra XVIII Wieku
Frans Brügger (dyrygent)
w programie: Ludwig van Beethoven: V Koncert fortepianowy Es-dur, Fryderyk Chopin: Koncert fortepianowy e-moll
Filharmonia Narodowa

Bilety na koncerty:
■ w kasach Muzeum Fryderyka Chopina (ul. Okólnik 1, Warszawa, od wtorku do niedzieli w godz. 11.00–19.00)
■ na stronie www.bilety.nifc.pl
■ w miejscach koncertów na godzinę przed ich rozpoczęciem.
Więcej szczegółowych informacji:
www.chopin.nifc.pl/festival
Kontakt: BILETY.festiwal@nifc.pl lub tel. 22 44 16 193

Fortepiany stare i nowe

ARTYŚCI Dla każdego pianisty występ na tym festiwalu jest prestiżowym egzaminem.

Na liście najpopularniejszych gwiazd pierwsze miejsce miałyby zapewne ex aequo Argentynka Martha Argerich i Portugalka Maria João Pires. Gdyby ich zabrakło, publiczność byłaby zawiedziona. Choć od kilku lat przyjeżdżają do Warszawy każdego lata, ich kolejne występy wolne są od festiwalowej rutyny.

Na tym zresztą polega siła osobowości obu pianistek. Na tym festiwalu pozostają głównie w kręgu muzyki Mozarta, Beethovena i oczywiście Chopina, ale za każdym razem interpretują ją w sposób porywający. I oto dobrze znane utwory nabierają nowego kształtu.

W poprzednich latach Martha Argerich i Maria João Pires siadały niekiedy wspólnie do jednego fortepianu, teraz występują oddzielnie, choć nie zawsze samotnie. Martha Argerich obiecała zagrać III Koncert Prokofiewa (26.08). To jeden z utworów, idealnie pasujących do jej temperamentu.

Sluchaczy zaskoczy zapewne Maria João Pires, do obu recitali postanowiła zaprosić młodego Francuza Juliana Brocala. Ma 27 lat, głównie znany jest z występów w krajach francuskojęzycznych. Pires tak się zachwyciła jego talentem, że ułożyła z nim nie tylko program występu (28.08), ale i nocnego koncertu

dzień później. Będzie się on składał wyłącznie z nokturnów Chopina, których Maria João Pires jest genialną interpretatorką. Posłuchamy, jak ich klimat czuje Julien Brocal.

W duecie zagrają dwaj inni pianiści: Niemcy Andreas Staier (rocznik 1955) i młodszy o 13 lat Tobias Koch. Należą do najwybitniejszych artystów specjalizujących się w historycznym wykonawstwie. Pierwszy podbił publiczność na festiwalu pięć lat temu, zadając na przykład kłam opiniiom, że w czasach Chopina fortepiany były słyszalne jedynie w salonach. Tobias Koch pojawił się natomiast przed roktem, wybrał utwory Karola Kurpińskiego, Józefa Elsnera, Karola Mikulego czy teściowej Adama Mickiewicza – Marii Szymanowskiej. Okazało się, że ta muzyka przez nas lekceważona nie odstaje od dokonania innych europejskich twórców epoki.

Kto nie słyszał, jak Tobias Koch gra poloneza „Pożegnanie Ojczyzny” Ogińskiego, będzie miał okazję tego posłuchać 16.08. Pianista wystąpi też z Concerto Köln (22.08), wykona Koncert fortepianowy Józefa Krogulskiego – młodszego o sześć lat od Chopina ucznia Elsnera i Kurpińskiego. A dzień później Tobias Koch z Andreasm Staierem zapraszają na recital złożony z utworów na dwa fortepiany.

Sam Andreas Staier będzie ponadto partnerem Hany

Błażkowej w jej recitalu wokalnym (20.08), a 24.08 z Concerto Köln zagra koncert fortepianowy czeskiego kompozytora z przełomu XVIII i XIX w., Jana Ladislava Dusseka.

Będzie na tegorocznym festiwalu jeszcze jeden pianistyczny duet. Utworzą go (21.08) bracia Patrik i Peter Jablonski, mający rodziców Polaków, ale urodzeni już w Szwecji. Bardziej znany jest u nas starszy o trzy lata Peter (rocznik 1971), podczas wieczoru inauguracyjnego festiwalu wystąpi także w IV Symfonii Szymanowskiego.

Z ogromną swobodą w różnych stylach wykonawczych porusza się Alexander Melnikov, teraz zagra dwa razy ten sam utwór – II Koncert fortepianowy Thomasa Teleffsena – na fortepianie współczesnym (15.08) i historycznym (22.08). Unika natomiast (przynajmniej na razie) XIX-wiecznych instrumentów 19-latek Jan Lisiecki. Po raz pierwszy zagrał na festiwalu w 2008 roku, a potem z każdym rokiem udowodnił, że się rozwija i dojrzewa. Ale dopiero teraz po raz pierwszy wystąpi z samodzielnym recitalem (19.08) oraz w Koncercie fortepianowym Edvarda Griega (17.08).

Nelsona Goernerera i Dang Thai Sona nie trzeba przedstawiać, wiemy, czego można się spodziewać. Wietnamczyk znów zinterpretuje z wyczuciem Koncert e-moll Chopina



♦ Maria João Pires i Martha Argerich razem przy XIX-wiecznym fortepianie

na starym fortepianie (31.08), Argentyńczyk będący pianistą o bogatszym empii artystycznym wybrał tym razem dwa koncerty Beethovena (29 i 31.08).

Postaci w Warszawie nieznanie to Chorwat Dejan Lazic, który na estradzie pojawi się dwukrotnie w Koncercie f-moll Chopina (15.08) i Koncercie skrzypcowym Brahmsa w wersji fortepianowej (18.08), a także kolejne objawienie światowych estrad – Inon Barnatan. Urodził się w 1979 r. w Tel Awiwie, ale od dawna mieszka w USA. Robi międzynarodową karierę, swój talent ujawni podczas recitalu (31.08).

— Jacek Marczyński



♦ Tobias Koch to jedno z odkryć festiwalu

Szum drzew zapisany w nutach

Może nareszcie przyszedł czas, by muzykę Andrzeja Panufnika przestać traktować z niezrozumiałym dystansem.

Urodzony sto lat temu Panufnik wciąż nie zajął należnego mu miejsca w świadomości Polaków, a to przecież jeden z najważniejszych kompozytorów XX wieku. Legendarny dyrygent sir Georg Solti uznał go za „najdoskonalszego propagatora europejskiej tradycji muzycznej”.

Pół życia spędził w Wielkiej Brytanii, przesiąkł tamtejszą kulturą. U nas był niegrywany

z powodów politycznych, a kiedy można już było sięgać po jego kompozycje, wielu Polakom wydały się zbyt ascetyczne i mało przyjazne.

To z pewnością opinia krzywdząca, wynikająca z faktu, że mało i niezbyt wnikliwie słuchamy tej muzyki. Może trwający Rok Andrzeja Panufnika to zmieni. Festiwal „Chopin i jego Europa” stał się niemal jego punktem kulminacyjnym. W programie znalazło się aż 16 utworów Panufnika.

Najważniejszy będzie koncert monograficzny, jaki z Symfonią Varsovią przygotowuje

Jerzy Maksymiuk (27.08). Rozpocznie go X Symfonia, którą skomponował w 1988 roku na zamówienie Chicago Symphony Orchestra z okazji stulecia jej działalności.

„Zdecydowałem – pisał Panufnik – że najlepszym hołdem dla tych znakomitych muzyków będzie symfonia, w której poprzez różne kombinacje grup instrumentów za demonstrowaną została najwyższa jakość ich brzmienia, uwidaczniając wspólną muzykalność i ludzką naturę oraz zdolność do przekazywania żywych i głębokich uczuć”.

Bardzo osobisty utwór to o pięć lat wcześniejsze „Drzewo kosmiczne” („Arbor cosmica”). „Powstał z mojego zamiłowania do drzew jeszcze z czasów dzieciństwa – wyznawał kompozytor. – Do dziś zachwyca mnie i pokrzepia indywidualne piękno każdego drzewa, nieskończona mnogość kształtów i barw”. Utwór ma ciekawą konstrukcję, opiera się na trójdzwięku niczym na korzeniach, do którego Panufnik dodaje przetworzenia budujące pień, a następnie rozchodzące się w gałęzie.

Program uzupełni liryczny Koncert skrzypcowy z 1971

roku, który zamówił Yehudi Menuhin. Nie mniej ciekawym utworem Panufnika jest Koncert fortepianowy z 1961 roku, gdy po ucieczce z Polski kompozytor próbował zaistnieć w Wielkiej Brytanii. Pomocy udzielił mu Witold Małcużyński, utwór miał być rodzajem podziękowania, ale pianista nigdy się go nie nauczył. Chętnie za to koncert grywają do dziś inni (26.08).

Tło mozartowskie dla Panufnika zaproponuje orkiestra AUKSO Marka Mosia (27.08). Jego „Sinfonia concertante” na flet, harfę i orkiestrę smyczkową skonfrontuje z Koncertem

C-dur Mozarta na te same instrumenty solowe. Będzie też Koncert wiolonczelowy Panufnika, pisany przed śmiercią w 1991 roku dla Mściława Rostropowicza.

Interesująco zapowiada się nocny koncert w kościele św. Krzyża (26.08), Apollon Musagète Quartett wykona trzy kwartety Panufnika. Natomiast pianistka Clare Hammond zagra cykl jego etud „Twelve Miniatures Studies” (25.08), a w programie „Trzech oblicz muzyki kameralnej” (23.08) znalazł się sekstet „Train of Thoughts”.

— Jacek Marczyński

Organizatorem Festiwalu jest Narodowy Instytut Fryderyka Chopina

Szczegółowe informacje na temat Festiwalu i sprzedaży biletów są dostępne na stronie: www.chopin.nifc.pl/festival



Honorowy Patronat
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Bronisława Komorowskiego



— WSPÓLORGANIZATORZY



Finansowane z funduszy EOG,
pochodzących z Islandii,
Lichtensteinu i Norwegii,
oraz środków krajowych.



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

— SPONSOR

Projekt
współfinansuje
miasto stołeczne
Warszawa



— PARTNERZY



— OFICJALNY HOTEL



— PATRON
WYBRANYCH
KONCERTÓW



— PATRONI MEDIALNI

